

# Joanna Lewandowska, Taka Itaka

Świat za oknem się chwieje,  
Jak kocisko pijane,  
Pod poduszką nadzieje  
Uwierają nad ranem,  
Czas wychodzić już z domu  
Chyba żyć.  
Po nadziejach mam kaca,  
Ale dobrze gdzieś wracać,  
Więc i taka Itaka może być.

Kiedy z domu wychodzę  
Klątką, ponoć schodową,  
Wciąż to samo po drodze  
Mijam z nudów na nowo,  
Ale można tam wrócić, by się skryć.  
Chociaż ściany są szare:  
Kolor czwartej nad ranem,  
To i taka Itaka może być.

Mgła zabłądzić mi każe,  
Jednak droga się skraca,  
W świetle takich wydarzeń,  
Zagubiony powracam,  
Zawsze znajdę do kłębka cienką nić.  
Na te szare pokoje  
Już się wracać nie boję,  
Więc i taka Itaka może być.